



## Hubert Wolf ***Archiwa Watykanu a III Rzesza***

Nigdy przedtem nie przedstawiono tak dokładnie i interesująco kulisów działalności i najważniejszych decyzji hierarchów Kościoła oraz zaskakujących odkryć na temat relacji między Watykanem a nazistami, jak w gruntownie udokumentowanej i atrakcyjnej w swej treści książce Huberta Wolfa ***Archiwa Watykanu a III Rzesza***. Jej autor w niespotykany dotąd sposób, bo pozbawiony wszelkich dyplomatycznych zabiegów, zahamowań i fikcji, ukazał mentalność papieża, kardynałów i biskupów oraz ich postawę w walce ze złem ogarniającym świat... Wolfa, jak prawdziwego detektywa interesują tylko fakty, i jak się okazuje są one bardziej intrygujące niż najśmielsza nawet *science-fiction*.

Dzięki przyzwoleniu ówczesnego watykańskiego prefekta Josepha Ratzingera, Wolf mógł już w 1992 roku rozpocząć badania w zamkniętych, niedostępnych i pilnie strzeżonych dotąd archiwach Watykanu w podziemiach słynnego Palazzo del Sant' Ufficio, gdzie mieści się siedziba Kongregacji Nauki Wiary. I to stało się źródłem unikatowej książki, którą Bellona oferuje Czytelnikom. Gdy w 1998 roku, Jan Paweł II podjął decyzję o otwarciu Tajnego Archiwum Watykanu, Wolf daleko już wyprzedzał innych historyków. Jako jeden z pierwszych badaczy zapoznał się w Watykanie z dokumentacją czasów narodowego socjalizmu. Zgłębiając tajniki archiwów znajdował coraz więcej zaskakujących materiałów.

Hitler doskonale porozumiewał się z dostojnikami Kościoła rzymsko-katolickiego. Wobec tego nie dziwi fakt, że katolicki kanclerz Franz von Papen, który nie był nazistą, umożliwił mu dojście do władzy. W latach przełomu, po I wojnie światowej, Kościół w odwiecznej walce ze „złem“ musiał stawić czoła nowym wyzwaniom i siłom ówczesnego świata: liberalizmowi, komunizmowi, faszystowskiemu i nazizmowi, a znając już gorzkie doświadczenia krwawej walki między ateistycznym bolszewizmem Lenina i Stalina a cerkwią prawosławną, z niepokojem przyglądał się powstawaniu nowej ideologii nazistowskiej, rasistowskiej pseudo religii. Kardynał Pacelli, późniejszy papież Pius XII, nie miał złudzeń wobec Hitlera. Uważał jednak, że agresywnie bezbożny komunizm bardziej zagraża Kościołowi niż nazizm.

Książka ***Archiwa Watykanu a III Rzesza***, która stała się już bestsellerem w Niemczech i Stanach Zjednoczonych (gdzie ukazała się później, niż w Wydawnictwie Bellona), wnosi wiele nowego w dyskusję o roli Kościoła katolickiego w czasach narodowego socjalizmu, w dysputę, która

nie skończy się zapewne tak długo, jak długo nie zostaną opublikowane dokumenty z czasów pontyfikatu Piusa XII.

Mimo to, a może właśnie dlatego ten niesłychanie dociekliwy ksiądz, teolog i historyk Kościoła w jednej osobie, z całą determinacją kontynuuje prace naukowo-badawcze w archiwach Watykanu. Czekaając na kolejną odsłonę watykańskich archiwów, przygotował następny projekt naukowy dotyczący osoby Piusa XII, o czym poinformował już samego papieża Benedykta XVI, by uzmysłwić mu, jak wiele jest jeszcze niedomówień i niezbadanych faktów na temat pontyfikatu Piusa XII, które trzeba wyjaśnić i ustalić, zanim oceni się jego cały pontyfikat.

Kościół katolicki cały czas odpiera zarzuty o koniunkturalizm, milczenie, wybór mniejszego zła, brak zdecydowania i spolegliwość wobec systemów totalitarnych XX wieku, co dementują lub potwierdzają dokumenty odnalezione przez Wolfa. Ukazują one, w jaki sposób zmagano się w Rzymie z narodowym socjalizmem, jak chciano go „oswoić” dla ratowania jestestwa Kościoła w Niemczech i praw Stolicy Apostolskiej. Większość niemieckich biskupów, w trosce o wiernych postawiła w roku 1933 roku na rokowania z nowymi władzami i ufając lekkomyślnie Hitlerowi torowała poprzez zakłamaną aprobatę drogę do konkordatu. Pacelli w Watykanie odnotował, że przyparto go do muru. Musiał wybierać między układem, do którego warunki dyktował Hitler, a „całkowitym praktycznie wykluczeniem Kościoła z III Rzeszy”, ale zanim jeszcze zdążył wyschnąć atrament na podpisach pod konkordatem, naziści nasilili represje przeciwko Kościołowi katolickiemu. Paradoksalnie niemiecki konkordat stanowi *j e d y n e* porozumienie dyplomatyczne wynegocjowane z nazistami, które pozostaje ciągle w mocy na całym świecie.

Jeśli zadaniem dobrego naukowca jest korygowanie historycznej nieprawdy po to, by umożliwić czytelnikowi zbliżenie się do sedna prawdy, to prof. Hubert Wolf publikując książkę *Archiwa Watykanu a III Rzesza* sprostał temu zadaniu w całej rozciągłości. I dlatego warto ją przeczytać i czekać na wyniki jego kolejnych badań w archiwach Watykanu, tym bardziej, że z nieskrywaną satysfakcją już zapowiada, że na podstawie zebranej tam dokumentacji opíše niebawem niezwykle intrygującą, autentyczną, historię kryminalną, która rozegrała się za murami Stolicy Apostolskiej.

Gdy zapytano Wolfa, jakie jest to najważniejsze pytanie, na które nauka w zakresie prowadzonych przez niego badań nie znalazła dotychczas odpowiedzi, odparł : – Dlaczego Pius XII milczał w obliczu holocaustu.

Na kolejne pytanie, czy jest coś czego nauka nigdy nie zdoła wyjaśnić, odpowiedział – Tak, dlaczego Pius XII milczał w obliczu holocaustu...